



Fot. (2) — Józef Myszkowski

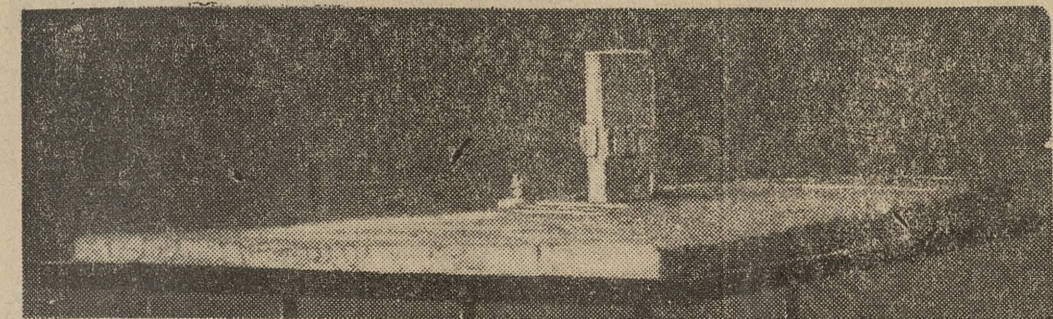
Pomnik Powstańców Wielkopolskich według projektu A. Wiśniewskiego

Na konkurs rozpisany w związku z budową Pomnika Powstańców Wielkopolskich zgłoszono ponad 100 rzeźbiarskich projektów. Z liczby tej zakwalifikowane zostały do ostatecznej eliminacji tylko 4 prace — poznańskich artystów: Jana Marii Jakóba, Ryszarda Skupina i Bazylego Wojtowicza oraz dzieło eks-poznaniaka — Alfreda Wiśniewskiego, profesora Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Sopocie.

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika podkreślono, że trzy ze wspomnianych projektów w pełni na dają się do realizacji, jednak że dzieło Wiśniewskiego zdecydowanie góruje nad pozostałymi. Ze względu m. in. na takie walory jak realizm, nie zwykła prostota i efektywność najlepiej będzie oddawać hołd pamięci uczestników Powstania Wielkopolskiego. Jednocześnie więc zdecydowano, że projekt rzeźby A. Wiśniewskiego, laureata wielu na-

gród państwowych zostanie zrealizowany i to najprawdopodobniej w ciągu jednego roku.

Pomnik Powstańców Wielkopolskich stanie przy zbiegu ulic Marchlewskiego i Gwardii Ludowej. Będzie się składał właściwie z dwóch części: grupy figuralnej (2 postacie powstańców o wysokości 3,30 m — patrząc załóżmy obok siebie — i oddalonej od niej o kilka metrów potężnej bryły (prostokątnościan) o wymiarach 17 m (wysokość) x 2,5 m x 6 m. Pom-



Nowy wyraz polityki USA z pozycji presji i dyktatu

Nota ZSRR do Stanów Zjednoczonych

Rząd radziecki ocenił plan utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO jako zamiar USA i innych mocarstw wchodzących w skład tego bloku „udostępnienia broni rakietowo-nuklearnej Bundeswehrze i siłom zbrojnym innych krajów, rozszerzenia ram przygotowań do wojny termojądrowej i rozpętania wyścigu zbrojeń rakietowo-nuklearnych, który nie znalazłby ani granic państwowych ani geograficznych”.

Rząd ZSRR oświadczył, że „plan utworzenia wielostronnych sił NATO stanowi nowy wyraz polityki „z pozycji siły”, polityki presji i dyktatu, za której trzon i podstawowy czynnik uważa się broń nuklearną”.

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko przekazał w poniedziałek ambasadorowi USA F. Kohlerowi notę rządu radzieckiego do rządu USA w związku z opracowywaniem planów utworzenia zjednoczonych sił nuklearnych NATO.

Rząd radziecki wezwał rząd Stanów Zjednoczonych, aby przyczynił się do uregulowania niezmiennie ważnych problemów międzynarodowych i by wspólnym wysiłkiem powstrzymał wyścig zbrojeń rakietowo-jądrowych.

Powyższy apel zawarty jest również w notach analogicznej treści, które minister Gromyko wręczył

tegoż dnia ambasadorowi W. Brytanii — Trevelyanowi i chargé d'affaires NRF — Naupertowi.

Kopie noty rządu radzieckiego do rządu USA przekazano także rządowi innych krajów — członkom Paktu Atlantycznego.

Prawdziwą alternatywę atomowego uzbrojenia NRF i wszelkiego rozprzestrzeniania broni nuklearnej widzi rząd radziecki w uregulowaniu takich problemów, jak:

► powszechne i całkowite rozbrojenie pod ścisłą kontrolą międzynarodową;

► zakaz broni nuklearnej i wycofanie jej z arsenałów poszczególnych państw oraz zniszczenia istniejących zapasów tej broni;

► likwidacja obcych baz wojskowych;

► zaprzestanie na wsze czasy wszelkich rodzajów doświadczalnych wybuchów nuklearnych;

► zlikwidowanie, na mocy porozumienia stron, pozostałości drugiej wojny światowej i zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami oraz unormowanie na jego podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim;

► podjęcie kroków zmierzających do rozładowania napięcia międzynarodowego i do umocnienia zaufania między państwami, przy czym pierwszym takim krokiem byłoby zawarcie paktu o nieagresji między państwami — uczestnikami NATO i Układu Warszawskiego. (PAP)

Uroczystości w Moskwie w rocznicę układu polsko-radzieckiego

Korespondent PAP, red. A. Żółtkowski pisze: W Moskwie rozpoczęły się już wieczornice przyjaźni z okazji zbliżającej się 18 rocznicy Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a Związkiem Radzieckim. Odbędzie się one w zakładach pracy, należących na zasadzie członkostwa zbiorowego do Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Rocznice Układu będzie się obchodzić również w innych miastach ZSRR pod patronatem miejscowych oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Prasa, radio i telewizja zamierzają poświęcić temu wydarzeniu wiele pozycji okolicznościowych. (PAP)

nik licowany polerowanym granitem (o barwie raczej jaśniejszej) na wys. 3 m. będzie posiadał tarczę z brązu, na których zostaną umieszczone emblematy związane z problematyką Powstania Wielkopolskiego.

Na frontonie pomnika, zwróconym na północny zachód, znajdzie się orzeł piastowski (piaskorzeźba), krzyż powstańczy i napis: „Powstańcom Wielkopolskim 1918—1919”.

Cokół grupy figuralnej zostanie umieszczony na 3 stopniach prowadzących do pomnika. Całość jest harmonijnie powiązana. Prof. dr Zdzisław Kepiński określił projekt A. Wiśniewskiego jako „jeden z najbardziej uderzających pomysłów pomnikowych”. (ak)

Rozmowa w sprawie linii Moskwa — Waszyngton

Rzecznik delegacji amerykańskiej oświadczył, że w dniu wczorajszym w Genewie spotkali się dwaj współpracownicy konferencji rozbrojeniowej, przewodniczący delegacji ZSRR i USA, celem przedyskutowania problemów związanych z planowanymi utworzeniem bezpośredniej łączności między Moskwą a Waszyngtonem.

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu delegacja radziecka wyraziła zgodę na zainstalowanie między obu stolicami bezpośredniej linii telefonicznej lub dalekopisowej. (PAP)

Z myślą o lepszych planach

Spotkanie wielkopolskich spółdzielców

Z inicjatywy KW PZPR i WK ZSL spotkali się wczoraj w Poznaniu członkowie wielkopolskiej spółdzielczości produkcyjnej, by przy wspólnym stole obrad przedyskutować aktualne problemy rolnicze w świetle uchwał XII Plenum KC.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal oraz kierownik Wydziału Rolnego Naczelnego Komitetu ZSL — Henryk Skrobisz.

Referat przedstawiający zadania spółdzielczości produkcyjnej na tle wojewódzkiego programu rozwoju rolnictwa wygłosił kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Jan Heidrych.

Województwo poznańskie ma najlepiej w kraju rozwiniętą spółdzielczość produkcyjną. Zajmuje ona w Wielkopolsce 20,2 proc. gruntów ornych. Państwo przykłada wielką wagę do rozwoju tej formy gospodarowania. Wyrazem tego jest pomoc jakiejś udziela się spółdzielczości.

W swojej pracy spółdzielnie produkcyjne powinny dążyć do poprawy wydajności poprzez zwiększenie zasiewów zbóż reprodukcyjnych, intensyfikację nawożenia mineralnego, wprowadzenie mechanizacji, zagospodarowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Szczególną uwagę powinny gospodarstwa spółdzielcze zwrócić na rozszerzenie produk-

WIELKOPOLSKI

Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
środa, 10 kwietnia 1963

Cena 50 gr
Nr 85 (5964)

Delegacja KPZR z wizytą w Poznaniu

Goście radzieccy wśród załogi HCP

Od wczoraj gości w naszym mieście delegacja KPZR pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Centralnego W. N. Titowem. W skład delegacji wchodzi: W. F. Szaurow — sekretarz KC KP Białorusi, A. P. Filipow — sekretarz Leningradzkiego Obwodu Przemysłowego KPZR, I. P. Pomieliow — zast. red. naczelnego „Komunista”, S. I. Kolesnikow — kierownik wydziału KC KPZR, Delegacji towarzyszy kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Józef Olszewski.

Na lotnisku gości radzieckich powitali m. in.: I sekretarz KW PZPR — Jan Sztydiak, sekretarz KW i I sekretarz KM — Czesław Kończal, członkowie Sekretariatu KW — Ludwik Drożdż, Stanisław Furgal, Jan Olzak oraz przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Jerzy Kusiał. Obecny był również konsul ZSRR w Poznaniu — Fiodor Szarykin.

W godzinach przedpołudniowych delegacja przebywała w Zakładach HCP. Goście radzieccy, oprowadzani przez dy-

rektora — Wł. Kostuja i sekretarza KW PZPR — Wł. Szymczaka, zwiedzili oddziały

Delegacja TPP-R wyjechała do Związku Radzieckiego

We wtorek wyjechała do Związku Radzieckiego delegacja TPP-R. Delegacja zbierze m. in. materiały do „Dni Nauki i Techniki Radzieckiej” — które odbędą się w naszym kraju jesienią br. (PAP)

Zakładów, interesując się szczególnie produkcją wagonów na eksport do ZSRR oraz silników okrętowych i trakcyjnych.

Po zwiedzeniu obiektu odbyło się spotkanie delegacji z aktywem HCP.

Przewodniczący delegacji W. Titow w krótkim przemówieniu wyraził głębokie zado-



Na zdjęciu: Powitanie delegacji KPZR na lotnisku poznańskim. Fot. — K. Przychozdzki

Od 1 maja

Flaga Indonezji w Iranie Zachodnim

W siedzibie ONZ podano, że oficjalne przekazanie Iranu Zachodniego władzom indonezyjskim przez tymczasową administrację ONZ nastąpi 1 maja br. o godzinie 12.30 czasu lokalnego. O tej godzinie wciągnięta zostanie po raz pierwszy na maszt flaga Republiki Indonezyjskiej, a stolica prowincji zmieni nazwę z dotychczasowej — Hollandia na miejscową — Kotabaru.

Równocześnie zostaną zniszczone zapasy niewykorzystanych znaczków pocztowych, używanych przez administrację ONZ, będą też wycofane z obiegu pieniądze holenderskie, zmieni się sztyty drogowaskazy itp. (PAP)

Wojewódzka narada młodych inżynierów i techników

Wczoraj, w Domu Technika w Poznaniu, odbyła się wojewódzka narada młodych inżynierów, techników i ekonomistów, zorganizowana przez KW ZMS i NOT. Celem narady było wytyczenie dróg szerszego niż dotychczas zaangażowania młodej inteligencji techniczno-ekonomicznej w procesach doskonalenia produkcji, wdrażania postępu technicznego i podnoszenia kwalifikacji zawodowej młodzieży robotniczej.

W dyskusji podniesiono szereg ważnych problemów, m. in. potrzebę prawnej ochrony zawodu ekonomisty, podbudowę studiów ekonomicznych techniką a studiów technicznych — ekonomiką oraz stworzenie nawyku ciągłej współpracy przedstawicieli obu tych zawodów w produkcji; potrzebę doskonalenia bodźców moralnych i materialnych, które by przeciwdziałały ucieczce inteligencji z produkcji do biur; konieczność zrewidowania metod wprowadzania do pracy stażystów po studiach.

Na przykładach przytoczonych podczas dyskusji uczestnicy narady zapoznali się z różnymi formami udziału młodej inteligencji technicznej w pracach бригад współzawodniczą pracy oraz w opracowywaniu i w realizacji zakładanych planów postępu technicznego.

Ta właśnie problematyka wybiła się na czoło podjętych na naradzie kierunkowych wniosków do pracy KW ZMS na rok bieżący. Mówią one m. in. o potrzebie zorganizowania w IV kwartale br. (i powtarzanej co dwa lata) wojewódzkiej wystawy osiągnięć młodej pracy w przemyśle w dziedzinie racjonalizacji produkcji, o potrzebie organizowania młodziowych konkursów racjonalizatorskich itp. (pch)

wolnienie z poznania zakładu, składając za pośrednictwem kierownictwa i aktywów serdeczne pozdrowienia dla dzielnej załogi HCP. „Cegielniczy” obdarowali swoich gości wiązką kwiatów i symbolicznymi upominkami.

W godzinach popołudniowych delegacja złożyła wieniec na Cytadeli oraz odbyła rozmowy z członkami Sekretariatu KW PZPR.

Dzisiaj goście radzieccy zwiedzają kombinat PGR Manieckiego. (fb)

Indonezyjska depesza po zabójstwie Pholseny

W imieniu narodu indonezyjskiego piętnujemy imperializm amerykański, który ukrywa się za zabójcami Pholseny — głosi depesza Indonezyjskiego Komitetu Obrótców Pokoju do premiera Laosu. Dopóki w Laosie znajdują się amerykańscy doradcy wojskowi i personel militarny, dopóty, w kraju możliwe będą prowokacje polityczne i zabójstwa. Dlatego też amerykański personel militarny i doradcy wojskowi powinni być usunięci z Laosu.

Zabójstwa O. Pholseny — czytamy dalej w depeszy — dokonano w celu zawrócenia Laosu z drogi neutralizmu i ponownego wtarcenia kraju w stan chaosu. (PAP)

Bidault wyjechał do Brazylii

Jak donoszą z Lizbony, rzecznik ambasady brazylijskiej oświadczył, iż Georges Bidault opuścił w poniedziałek Lizbonę udając się do Brazylii.

Bidault przyjął warunek postawiony mu przez rząd brazylijski i zobowiązał się do nie uprawiania na terenie Brazylii żadnej działalności przeciwko prezydentowi de Gaulle'owi i jego polityce. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM RADIO
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM PAP
INF-WK TELEFONEM RADIO

Powrót min. J. Mitregi

Wczoraj w godzinach popołudniowych powrócił z Indii do Warszawy minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega. Min. Mitrega przeprowadził rozmowę na temat współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie górnictwa między Polską a Indią.

M. Glezos w Anglii

Na zaproszenie brytyjskiego „Komitetu walki o wypuszczenie na wolność greckich więźniów politycznych”, przybył w poniedziałek do Londynu Manolis Glezos. Weźmie on udział w tradycyjnym dorocznym marszu brytyjskich obrońców pokoju z Aldermaston.

Podziękowanie dla geologów

Przebywająca w ZSRR delegacja geologiczna z Kambodży, złożyła we wtorek wizytę w Państwowym Komitecie Geologicznym ZSRR. Goście podziękowali radzieckim specjalistom za przeprowadzenie wstępnych badań geologicznych w Kambodży.

Ceny w Austrii

Po podwyższeniu cen na cukier, mleko i masło, Komisja Ministerstwa „Spraw” Zagranicznych Austrii wprowadziła w kraju również podwyżkę cen chleba.

15 tys. podpisów I... M/S „Grudziądz”

Niezwykły album posiada dyrekcja Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni. Uwieczniono w nim 15 tysięcy podpisów mieszkańców Grudziądza, którzy zwrócili się z prośbą o nadanie jednemu ze statków nazwy ich miasta.

Kierownictwo PLO przychyliło się do tej, jedynej w swoim rodzaju petycji. Postanowiono, że obecnie budowany motorowiec w stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie o nośności 4,5 tys. ton będzie nosił nazwę „Grudziądz”.

Wodowanie tej jednostki odbędzie się tuż po świętach, nie wątpliwie przy obecności wielu przedstawicieli z pięknego miasta województwa bydgoskiego. (PAP)

Prowokacje wojskowe USA

Amerykański samolot wojskowy naruszył w poniedziałek obszar powietrzny ChRL w rejonie wysp Siszatsun (prowincja Kuangtung). Tego samego dnia amerykański okręt wojenny wtargnął na wody terytorialne Chińskiej Republiki Ludowej na wschód od Paitsuan (prowincja Fukien) i znajdował się tam około godziny — donosi Agencja Nowych Chin.

W związku z tymi prowokacjami wojennymi przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych ChRL został upoważniony do wystąpienia z poważnym ostrzeżeniem. (PAP)

Co pisała — inni

Tak brzmi tytuł artykułu Mirosławy Parzyńskiej w „Życiu Warszawy” (wyd. AC z 9 bm.). Autorka polemizuje z radiostacją „Wolna Europa”, która — nawiązując do ostatnio wygłoszonego kazania kardynała Wyszyńskiego — martwi się, iż Polska wkrótce się wyludni. Autorzy audycji stwierdzają, że przyrost naturalny w Polsce gwałtownie spadł i że rezultatem świadomej polityki na rzecz ograniczenia liczby urodzin może być „depopulacja kraju”. Zdaniem autorki takie wnioski są demagogiczne.

„...W roku 1949 przyrost wynosił 7,8 promille. W roku 1955 — 7,8 promille, jeśli chodzi o natężenie liczb urodzeń — sięga 19,5. Od następnego roku zaczynał opadać, ale systematycznie opadał. W r. 1960 — przyrost wynosił 14,7, w r. 1961 — 13,1, a w roku ubiegłym — 11,7 promille.

Czy wskaźnik ten daje powód do alarmu?

Państwa znacznie od nas bogatsze, od dawna przemysłowe, mają przecież znacznie niższe wskaźniki od naszego. By wymienić: W. Brytanie — 5,8, Francja — 7,4, NRF — 7,3 i Włochy — 9,4.

Nasze przedwojenny wskaźnik (w latach 1935—1939) również był niższy od obecnego. Wynosił bowiem — 11,2 promille.”

Parzyńska twierdzi, że nawet najbardziej „świadoma polityka” na nic by się zdała, gdyby nie skutki ostatniej wojny:

„Od roku 1960 zaczęły i aż po rok 1965 będą wkraczać do grupy wieku 20—24 lat (a więc grupy największej płodności), stosunkowo mało liczne roczniki kobiet, urodzonych w latach wojny i okupacji.”

Spadek urodzeń, jak twierdzą demografowie, trwać będzie do roku 1970, potem należy oczeki-

ZMARŁ J. ZEJDOWSKI

W Warszawie zmarł w wieku 52 lat zastępcy aktor — Józef Zejdowski. Na scenie występował on od 1891 r. Przed I wojną światową występował m. in. w Poznaniu.

200 TYS. „PANA TADEUSZA”

Dwie masowe edycje „Pana Tadeusza” przygotowały nasze wydawnictwa. „Czytelnik” wydał obecnie poemat A. Mickiewicza w 100 tys. egzemplarzy, a „Osso-lineum” zapowiada również 100 tys. „Pana Tadeusza”.

SPŁONĘŁO 44 HA LASU

Wędkarz łowiący ryby w leśnym jeziorze w pow. gorzowskim zaprószył ogień, który zniszczył 44 hektary lasu!

Spotkania paryskie

Odrębnymi drogami — ku jednemu celowi — nuklearyzacji i wyścigowi zbrojeń

Paryski korespondent PAP red. Jan Gerhard pisze na marginesie narad NATO i SEATO w Paryżu: od początku tych spotkań wyłonione zostały dwie tezy: pierwsza angielsko-amerykańska sugerująca, że Pałac Elizejski „cofnął się” i druga — francuska — że wszystko pozostaje bez zmian i de Gaulle tylko uelastycznił swą linię. Wydaje się jednak, że nie tyle de Gaulle zmienił stanowisko, ile Amerykanie i to za podszeptem Anglików.

Pożary lasów w Niemczech

Ciepła, słoneczna i sucha pogoda spowodowała w ostatnich dniach w całych Niemczech liczne pożary lasów. W NRD zanotowano aż 70 pożarów, które spowodowały straty, sięgające pół miliona marek. Szybkiemu rozszerzaniu się ognia sprzyjały silne wiatry. Tak więc na południe od Berlina w ciągu kilku godzin płomienie zniszczyły 150 ha lasów.

Liczne pożary zarejestrowano także w Dolnej Saksonii, w Hesji w okręgu Oldenburg, w okolicach Hanoweru, Bremy i w innych okręgach obu państw niemieckich.

Przyczyną pożarów w wielu wypadkach są iskry z przejeżdżających pociągów, a nie rzadko turyści, którzy nie przestrzegają w lesie zakazu palenia papierosów.

W walce z pożarem bierze udział: wojsko, oddziały straży pożarnej i ludność cywilna. W gaszeniu pożaru lasu na granicy NRD i NRF w pobliżu Eschwege uczestniczyły ekipy ratownicze z obu państw niemieckich. (PAP)

Czy groźba wyludnienia

Ważąc ponownego wzrostu liczby urodzeń. Absolutnie więc nie ma żadnego widma depopulacji. Nieprawda też, iż Polska — jak twierdzi „Wolna Europa” — jest na drodze ograniczenia liczby urodzeń „zupełnie odosobniona”. Przecież w kilkudziesięciu państwach, wchodzących w skład Międz. Tow. Planowania Rodziny, regulacja liczby urodzeń jest dewizą.

Zdaniem autorki, niepotrzebne są więc te demagogiczne alarmy i „troska” o naszą przyszłość.

„O co naprawdę należałoby się pomać, to o to, by każda rodzina w swej „mikropolityce populacyjnej” kierowała się poczuciem odpowiedzialności. I w trosce o los własnych dzieci — zdawała sobie sprawę z możliwości ich wychowania.”

LEKTOR

Zawód: zabójca

Nie lada zdziwienie ogarnęło celników australijskich, gdy na formularzu celnym wypełnionym przez jednego z przybywających Francuzów w rubryce zawód przeczytali: „zabójca”.

Przywołany natychmiast podróżny oświadczył, że napisał to z pełną świadomością: „bo jakże inaczej można nazwać człowieka, zajmującego się zawodowo ubójem bydła?”.

Z kroniki sądowej

Dwukrotne usiłowanie morderstwa

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła sprawa Zygmunta Ślesickiego oskarżonego o dwukrotne usiłowanie zabójstwa.

W listopadzie 1961 roku oskarżony pracował u rolnika Wacława Stanisławskiego w Jarząbkowie (pow. Gniezno). Po pewnym czasie przeniósł się do jednego z gospodarzy w Sobiesiarni (pow. Września). Okradłszy swego pracodawcę, pojechał do Szczecina spieniężyć zrabowane przedmioty, a następnie wrócił do Gniezna. By dojechać do Jarząbkowa — skradł motocykl i benzynę. W nocy z 17/18 stycznia ub. roku włamał się do mieszkania Stanisławskich. W trakcie kradzieży zszedł i światło latarki elektrycznej zbudził gospodarza. Wówczas Ślesicki zadał im po kilka ciosów siekierą i zbiegł.

Stanisławskim udało się uratować życie, ale wskutek dozna-tych obrażeń głowy odczuwać on będzie zaburzenia neurologiczne. Taką jest opinia lekarzy. (AK)

Obrady dowódców wojsk ONZ

W siedzibie ONZ rozpoczęły się narady wyższych dowódców wojsk ONZ w Kongo z sekretarzem generalnym organizacji, U Thantem oraz wyższymi urzędnikami sekretariatu. Podano do wiadomości, że dotyczą one sprawy tzw. parawanu ONZ dla szkolenia armii kongijskiej przez misję wojskowe mocarstw kolonialnych.

Sprawa ta — budzi ostry sprzeciw wielu krajów afrykańskich i socjalistycznych.

Obrady dowódców potrwały prawdopodobnie do połowy bieżącego tygodnia. (PAP)

Marsz Pokoju studentów amerykańskich

6 bm. wyruszył z Filadelfii „Marsz Pokoju” zorganizowany przez studencki komitet domagający się zaprzestania wyścigu zbrojeń i przerwania doświadczeń nuklearnych. W ciągu tygodnia przed Wielką nocą dołączą się inne pochodły studenckie z miast wschodniego wybrzeża USA.

Uczestnicy wszystkich marszów spotkają się 13 bm. w Nowym Jorku na wielkim wiecu pod hasłem „Precz z zimną wojną — dość szaleństwa”. Delegacja studentów ma być przyjęta przez wysokiego urzędnika ONZ, któremu wręczony zostanie manifest międzynarodowych ruchów studenckich w obronie pokoju.

Jak pisze nowojorski korespondent PAP, tego rodzaju impreza jest w USA organizowana po raz pierwszy na tak wielką skalę. (PAP)

Obniżenie ceny jaj

Z dniem 10 kwietnia br. (środa) obniżone zostają sezonowe ceny detaliczne jaj świeżych I gatunku z 2,20 do 2,00 zł za sztukę i jaj świeżych II gatunku z 2,00 do 1,80 zł za sztukę. (PAP)

Nowe okoliczności zatonienia „Titanica”

Przed 51 laty, w nocy z 14 na 15 kwietnia 1912 r. w pobliżu Nowej Fundlandii, zatonił największy wówczas statek pasażerski, „Titanic”. Zginęło 1.489 osób; 705 ocalało dzięki pomocy statku pasażerskiego, „Carpathia”.

Sledztwo ujawniło jednak, że tragicznej nocy w pobliżu „Titanica” znajdował się jakiś oświetlony statek, który, nie zwracając uwagi na sygnały SOS, kontynuował rejs. Na rozprawie za nieudzielenie pomocy, skazano do wódz frachtowca „California” — Stanleya Lorda; nie dano wiary jego zeznaniu, że frachtowiec znajdował się 19 mil od miejsca katastrofy i nikt z załogi nie dostrzegł żadnych sygnałów alarmowych. Lord zmarł przed ro-

Koziołki płacą

W 30% Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 7 kwietnia 1963 r. nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Zgodnie z § 25 regulaminu PGL „Koziołki” fundusz w kwocie 142.000 — zł został zakumulowany jako specjalna premia na wygrane I stopnia w następnych grach.

Ponadto ustalono: 1 „czwórka” z premią liczbą dodatkową w wysokości zł 9.960, 71 „czwórka” z liczbą dodatkową po zł 150, 2.558 „trójek” z liczbą dodatkową po zł 50, 2.851 „dwójek” z liczbą dodatkową po zł 15, 29.710 „dwójek” z liczbą dodatkową po zł 5.



Hokeiści wychodzą na murawę

Długotrwała zima sprawiła, że zieloni hokeiści z opóźnieniem wychodzą na boiska. Jedyne nasi kadrowicze trenują od dłuższego czasu. W tych dniach powróci do nich 14 dniowego zgrupowania w Wiśle.

Zawodnicy tegorocznej, halowego mistrza Polski, Grunwaldu, trenują na swoim boisku hokejowym przy ulicy Świerczewskiego we wtorek i czwartki od godz. 17.

Rozgrywki mistrzowskie rundy wiosennej ligi okręgowej rozpoczyna się 27 bm. W tym dniu odbędzie się następujące spotkanie: Warta — Grunwald, Sparta — Lech i Stella — Start. W mistrzostwach okręgowych juniorów, którzy wystartują 5 maja walcząc będą w pierwszym dniu: Grunwald — Warta, Lipno (Stęszew) — Lech, a w grupie gnieźnieńskiej: Sparta — Harcerski Klub Sportowy Janowiec i Stella — LKS Rogowo. (P)

Szachowi mistrzowie powiatu N. Tomiśl

Bardzo żywoty Klub TKKF w Zbąszyniu zorganizował ostatnio mistrzostwa świata w szachach. Pierwsi zakończyli rozgrywki seniorzy. Mistrzem Zbąszynia został Mieczysław Staszak. W pozostałych grupach rozgrywki jeszcze trwają. Łącznie startowało 34 szachistów.

W tym samym Klubie odbyły się także mistrzostwa powiatu nowotomyskiego w szachach i warcach. Organizatorem mistrzostw było ognisko TKKF w Zbąszyniu. Pierwsze miejsce w szachach zdołał ex aequo K. Reguski z Grodzka Wlkp. i K. Budziński z Nowego Tomiśla. (d)

Kurs dla sędziów gimnastyki artystycznej

Gimnastyka artystyczna zdobywa sobie coraz większe rzesze zwolenników w naszym województwie. Z uwagi na wzrost zainteresowania tym pięknym sportem. Poznański Okręgowy Związek Gimnastyki organizuje kurs dla kandydatów na sędziów gimnastyki artystycznej. Zgłoszenia należy przysłać pod adresem POZG Poznań, Plac Kolegiacki 17 p. 34 do 30 kwietnia. (d)

Podziemny turniej piłkarski

W kopalni soli w Wieliczce, w komorze „Warszawa”, rozegrano w sobotę i niedzielę spotkania piłkarskie, jakich dotąd chyba nie było na świecie. Na głębokości 130 m poniżej powierzchni ziemi odbyły się finały turnieju piłkarskiego, zorganizowanego przez Krakowski Związek Piłki Nożnej. W turnieju uczestniczyło 40 drużyn. Zwycięzcą turnieju został młody piłkarz „Górnika” z Wieliczki, który w decydującym meczu pokonał „Hutnika” z Nowej Huty 9:1. (PAP)

Puchar Europy dla lekkoatletów

Europejska Unia Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej postanowiła bliżej zainteresować się możliwością zorganizowania Pucharu Europy dla lekkoatletów. Na ostatnim kongresie w Rzymie wybrano 6-osobową komisję, której zadaniem jest przedstawienie szczegółowego projektu boju pucharowego na następnym posiedzeniu w Lizbonie. Projekt wstępny przewiduje dwa letni cykl rozgrywek pucharowych. W pierwszym roku eliminacje a w drugim spotkania finałowe. (b)

Dzisiaj Grunwald — Olimpia na Arenie

W ciągu najbliższych dni będziemy świadkami dwóch, ciekawych spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi wojewódzkiej, w których wystąpią oba zespoły przodowników: Olimpia i Warta.

Dzisiaj o godz. 16.30 na stadionie przy ul. Reymonta odbędzie się spotkanie Grunwaldu z Olimpią. Gwardziści, którzy z trudem pokonali jedenaście konińskiego Górnika, nie będą mieli łatwego zadania z drużyną wojskowych. Walczy ona twardo i bojowo, a ostatnio zremisowała z Włókniarzem, zajmującym ósme miejsce w tabeli.

Drugim, nie mniej ciekawym pojedynkiem, będzie czwartkowy mecz Warty z Kolejowym Klubem Sportowym Kępn. Również ten mecz zapowiada się atrakcyjnie, gdyż goście odnieśli ostatniej niedzieli wysokie zwycięstwo (4:0) nad czwartą drużyną w tabeli Zjednoczonych. Początek zawodów na Stadionie im. 23 Lipca o godz. 15.30. (p)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka p.

Zaczynamy kampanię pod hasłem:

WITAMINY DLA RODZINY

Z doświadczenia wiemy, że o normalny rok owocowo-warzywny w naszym kraju trudno. Konsument ma powyżej uszu opowieści tłumaczących pustki na straganach, niską jakość oferowanej tamże zieleniny, albo wysokie jej ceny. Z biegiem lat nasz rynek owocowo-warzywny stał się skomplikowaną płataniną kompetencji handlowo-organizacyjnych, produkcyjnych, tworzących przysłowiowy węzeł gordyjski. Wreć trudno już dzisiaj dociec, gdzie tkwi podstawowy błąd, skutki którego odczuwamy na naszych stołach; czy należy go szukać przede wszystkim w sferze produkcji, a potem handlu, czy też może błędy handlu oddziaływały niekorzystnie na produkcję?

Znawcy zagadnienia skłonni są dziś mówić o całym kompleksie spraw, bez których załatwienie nie dokończy zasadniczej poprawy na zielonym rynku. A poparta ta musi nastąpić — jeśli chce się w sposób zdecydowany zmienić tradycyjny jadłospis przeciętnego Polaka. Jadłospis ten niewiele ma wspólnego z racjonalnym żywieniem. Statystyka notuje, iż spożywamy u nas o wiele mniej owoców i warzyw niż w większości krajów europejskich. W Poznaniu wskazywał ten jest niższy od przeciętnej ogólnopolskiej, co wyraża się może paradoksalnie, zwążywszy strukturę województwa.

Niezależnie od kształtowania tradycji nawyków, w stronę mięsa popycha nas prosty rachunek. I tu, w problemie relacji cen owoców i warzyw do mięsa (przez co pragniemy stwierdzić, iż owoce i warzywa są zbyt drogie) tkwi istotna trudność, hamująca proces „uracjonalniania” naszego powszechnego menu.

Co zrobić, żeby owoce i warzywa były wreszcie tańsze? Trzeba doprowadzić do tego, by było ich pod dostatkiem. Jak osiągnąć ten cel, zważywszy, że przy dotychczasowym systemie bodźców — producent i handel nie lubią parać się zieleniną po niskich cenach? Niepodobna przecież w nieskończoność tolerować sytuacji, kiedy to rzodkiewki jadą do Poznania spod Warszawy, a wyglądu i smaku ogrodnich malin większość tutejszych dzieci po prostu nie zna.

Zdajemy sobie sprawę ze złożoności zagadnienia. Mamy za sobą rozczarowania niejednej batalii prasowej w tej materii*). Sądymy jednak, że na-

leży podjąć znów próbę uporządkowania zielonego rynku. Dojrzały po temu warunki, powszechnie domaga się tego społeczeństwo. Nie ulega bowiem wątpliwości, że obok szeregu tzw. obiektywnych trudności, sprawę dobrego zaopatrzenia obywateli w owoce i warzywa „kładzie” nieudolność organizatorska w połączeniu z brakiem elastycznej polityki na tym odcinku.

Podjęliśmy naszą kampanię pod hasłem WITAMINY DLA RODZINY, pragniemy współdziałać z wykazującą ostatnio żywą działalność Komisją Rolnictwa Poznańskiego Rady. Chcemy wspomóc wysiłki analogicznej Komisji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Zapewniliśmy sobie po-

Czekamy na Twój list — liczymy na Twoje współdziałanie!

parcie Wydziałów: Ekonomicznego i Rolnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wydziału Ekonomiczno-Rolnego Wojewódzkiego Komitetu ZSL. Spodziewamy się uaktywnienia na interesującym nas polu Wydziałów Handlu: Miejskiego i Wojewódzkiego.

Akcji WITAMINY DLA RODZINY nie da się zamknąć cyklem artykułów, publikowanych choćby co dnia. Zamierzamy prowadzić ją do późnej jesieni po to, by ogarnąć rozmaite fazy problemu: od sezonu nowalii począwszy — przez okres „wysypu” owoców — aż do przechowywania zimowego. Być może, wyłoni się potrzeba zorganizowania branżowych spotkań.

Poważnie liczymy na Was, Czytelnicy. Jest Was dziesiątki tysięcy. Chcemy Was wciągnąć do współpracy. Potrzebne nam będą Wasze krytyczne spostrzeżenia, a przede wszystkim Wasze propozycje, zmieniające do uporządkowania spraw zielonego rynku. Aby nadać kampanii WITAMINY DLA RODZINY szeroki charakter organizujemy ją wspólnie z tygodnikiem „Gazeta Chłopska”, którego Czytelnicy reprezentują potencjalnych producentów — rolników kilku zachodnich województw.

Wspomnieliśmy już, że zagadnienie zaopatrzenia ludności w dostatek tanich owoców i warzyw — jest złożone. „Na warsztat” trzeba będzie wziąć wiele spraw, ściśle powiązanych z sobą, które tylko dla ułatwienia postanowiliśmy podzielić na: ▲ organizacyjne, ▲ produkcyjne, ▲ handlowe, ▲ przetwórcze.

Do spraw umownie nazwanych organizacyjnymi, zaliczamy np. problem polepszenia transportu owoców i warzyw,

by docierały do konsumenta w stanie „niezmęczonym”, przebudowę struktury rolnej powiatu poznańskiego — w sensie nasłaniania podmiejskich rolników, m.in. na produkcję sadowniczo-warzywniczą.

Ze spraw produkcyjnych, przytoczmy choćby potrzebę lepszego zaopatrzenia producentów w narzędzia, sprzęt, chemikalia, nasiona, sadzonki, polepszenia systemu kontraktacji warzyw i owoców oraz systemu cen dla masowych producentów nowalii (PGR) tak, by preferować warzywa.

Sprawy handlowe to przede wszystkim następujące:

nie sprzyja obniżaniu cen na owoce i warzywa obowiązujący dotychczas dwustopniowy system skupu, natomiast wpływa on na obniżenie jakości towaru.

Poznań musi doczekać się wreszcie zorganizowania zimowego przechowywania owoców i warzyw, niezależnie od czego konieczne jest urządzenie chłodni dla bieżącego przechowywania (latem) towaru.

Omawiając sprawy przetwórcze, chcemy zwrócić przede wszystkim uwagę na to, że bez położenia kresu nadużyciom aparatu kontraktującego owoce i warzywa na potrzeby przetwórci (przypominamy afery w Międzychodzie), przemysł nie stworzy wokół swych zakładów należytej bazy surowcowej, a tym samym uniemożliwi obniżkę kosztów produkcji; bazy tej nie rozszerzy się także dopóty, dopóki nie wykorzystani się nieudolności zakładowego aparatu kontraktacji (przypominamy skargi na Kottlin).

Długa jest lista „spraw do załatwienia”, by zielony rynek stał się naprawdę rynkiem, a przestał być chaosem, którego przejawy uderzają w konsumenta. Lista ta nie pretenduje do pełnego wykazu godnych rozważenia problemów, wyciszamy tylko przykładowo, niektóre.

WITAMINY DLA RODZINY — to hasło chcemy wcielić w życie. Dość mamy sytuacji, kiedy to ludzi pracy nie stać na kupno śliwek, gdy równocześnie gniją one na drzewach. Nie chcemy takiego stanu rzeczy, kiedy PGR przedstawia się na gozdziki, bo handel płaci im za czerwone kalafiori poniżej kosztów własnych. Chcemy więcej owoców i warzyw. Będzie to na pewno z korzyścią dla nas wszystkich — zdrowia.

Oczekujemy naszych artykułów z cyklu WITAMINY DLA RODZINY — my oczekujemy WASZYCH LISTÓW!

kania nauczycielskiego. Siłą rzeczy nauczyciel stał się przysłówowym wielbłądem, obciążonym dużym bagażem obowiązków i nie zawsze proporcjonalnie wielkim bagażem umiejętności.

Liceum pedagogiczne przygotowało go do pracy z dziećmi a nie ze starszymi, którzy chcą się dowiedzieć czegoś więcej niż w szkole. Interesują się sprawami politycznymi, gospodarczymi, społecznymi, kulturalnymi, wynalazkami i odkryciami naukowymi, nie tylko przeszłością, ale i np. astronautyką. Żeby tym wszystkim zainteresowaniom środowiska wiejskiego nauczyciel mógł sprostać, powinien mieć w głowie całą Encyklopedię Powszechną i do tego z aktualnymi uzupełnieniami.

Czy może temu podołać? Wątpię. Podoła tylko nauczyciel ambitny, ciągle dokształcający się, a przy tym o dużych umiejętnościach przekonywania, przekazywania tego, co wie i co interesuje ludzi, o dużej inwencji koncepcyjnej, pomysłowości, o zdolnościach łatwego nawiązywania kontaktów. A więc — idealny byłby nauczyciel — naukowiec — psycholog — inicjator.

Brnijmy dalej w zagadnienie. Nauczycielowi, który ma zająć się młodzieżą pozaszkolną i w ogóle życiem kulturalnym wsi, potrzebny jest wolny czas na utrzymywanie kontaktów z instytucjami kulturalnymi. Tego wolnego czasu nie ma. Nie wierzę zaś, by do setki nauczycieli w powiecie dojeżdżał powiatowy Ośrodek Instruktażowo-Metodyczny, często o bardzo słabej kadry. Wiele dyskutowano ostatnio na temat kultury na różnych zjazdach, ale bez nauczycieli — działaczy, najbardziej zaznajomionych z kulturą wsi i za te kulturowe odpowiedzialnych. Ministerstwo Oświaty zabroniło opuszczania przez nich lekcji szkolnych, bo to tylko przynosi szkodę dzieciom. Zarządzenie

chyba słuszne. Sądę jednak, że można by we wszystkich wiejskich i miasteczkowych szkołach podstawowych tak opracować rozkład zajęć lekcyjnych, żeby nauczyciel-działacz miał raz, a może dwa razy, na miesiąc wolny zupełnie dzień na kontakty, narady, jazdy itd. Nie wolno zapominać o ustawach sejmowych z 27. IV. 1956 i 15. VII. 1961 r. nakładających na nauczyciela obowiązek zajmowania się życiem kulturalnym swoich środowisk.

Ale — jak już wspominałem — sam nauczyciel nie sprostaa zadaniom. Trzeba tu sięgnąć po inteligencję zatrudnioną na wsi, poza szkołą. Mam tu na myśli inżynierów-rolników, lekarzy wiejskich, księgowych w PGR-ach, spółdzielniach gminnych i produkcyjnych. Ten szeroki aktywny byłby dużo do powiedzenia i zrobienia. I znów trzeba zwrócić się do szkół średnich z zapytaniem, czy zagadnienia kultury na wsi są uwzględniane w programach nauczania? Czy i uczniom przekazuje się wiadomości, jak zabrać się do tej pracy, jak stać się przewodnikiem wiejskiego środowiska?

A więc zainteresowania wsi tkwią kozierniami w szkole podstawowej, a sprawa kadr — w średniej i wyższej. Jeśli zostaną właściwie rozwiązane, działalność kulturalna będzie w sobie zawierać duży ładunek wiedzy. Dlatego wydaje mi się bardzo słuszny postulat ostatniego Plenum WK ZSL, domagający się włączenia problematyki kulturalnej wsi do szkół przygotowujących inteligencję dla wsi. Minęły bowiem czasy, kiedy owczar był autorytetem wiedzy, kiedy to muzykant — był szefem życia artystycznego. Żyjemy w latach, kiedy potrzebny jest ten, kto dużo wie i umie się podzielić wiedzą z innymi.

JÓZEF HALAŁOWSKI

Z problemów XII Plenum KC

Gospodarstwo wiejskie, niezależnie od tego, czyja jest własnością, jeśli ma chlewnię tylko na 50 świń, to 70 w niej nie zmieści. Podobnie z oborą i bydlętem, kurnikiem i drobiem. W miarę wzrostu pól i hodowli, w gospodarstwie wyłaniają się potrzeby towarzyszące: należy zadbać o jakieś pomieszczenia do przygotowywania karmy, siłosy do kiszzonek, szopy dla maszyn i narzędzi, wydajniejszą studnię. Nakładając rolnika do zwiększania produkcji, powinniśmy też oczywiście potrzeby uwzględnić.

W drugiej połowie XX wieku budynki wiejskie powinny cechować: prostota konstrukcji, łatwość montażu, trwałość i taniść. Przyszłość budownictwa wiejskiego tkwi więc w typowej dokumentacji i prefabrykacji.

Zdolność produkcyjną wielkopolskich wytwórni prefabrykatów szacuje się na około 90 tys. ton elementów rocznie. Jest to produkcja poważna i budownictwo przemysłowe, komunalne oraz mieszkaniowe naszego województwa w pełni jej nie wchłania. Około 40 procent wytworzonych na naszym terenie prefabrykatów wędruje do województw sąsiednich. Zatem teoretycznie rzecz biorąc, możliwości uruchomienia pokątnej produkcji prefabrykatów dla potrzeb wsi istnieją już dziś. Dlaczego więc tych możliwości się nie wykorzystuje?

Pytanie takie zadawałoby wielu ludziom, związanym z rolnictwem i z przemysłem materiałów budowlanych. Odpowiedzi byłyby różne, wszystkie jednak oscylowały wokół określonej grupy warunków wstępnych:

Trzeba zebrać rozproszone i nie współpracujące z sobą służby inwestycyjne poszczególnych pionów administracji rolnej w jeden zespół; wytyczyć wieloletni program inwestowania w rolnictwie, który byłby podstawą do stworzenia kierunkowych programów rzeczowych, odpowiedzialnych na pytanie: co trzeba budować, gdzie i ile?

opracować, uwzględniając ten program, typową dokumentację budowlaną, przedstawić ją rolnikom, przedyskutować z nimi jej zalety, usunąć ewentualne wady i gdy już projekty typowych budynków na wsi „chwycą” — rozpocząć rozmowy z wytwórcami prefabrykatów.

Bo przemysł nie może produkować „w ciemno”. Przemysł musi wiedzieć, jakich prefabrykatów wieś potrzebuje oraz kto zamawia i kto płaci. Tymczasem wytworzyła się taka sytuacja, że wiejskie budownictwo z prefabrykatów stało się dziś szlagierem dnia, wszyscy mówią o jego zale-

Prefabrykaty — szlagier sezonu?

fach, a nikt dobrze nie wie, ile czego potrzeba i jakie warunki powinny być spełnione, by budownictwo tego typu stało się rzeczywiście masowe i tanie.

Na przykład: gdzie skoncentrować wytwórczość wiejskich prefabrykatów: w wielkich zakładach Poznania, Ostrowa, Piły, czy też w 20 mniejszych zakładach na terenie całego województwa? W wielkich wytwórniach koszt samej produkcji prefabrykatów będzie mniejszy, lecz za to koszt transportu do odległych wsi — większy. Które rozwiązanie będzie korzystniejsze? To trzeba obliczyć.

Małe wytwórnie nie mają z reguły bocznic kolejowych i dźwigów. Musiałby więc otrzymać suwnice, a przynajmniej dźwigi samochodowe, dla ładowania cięższych elementów na wagony, samochody lub wozy.

Nasuwa się także pytanie (na które trzeba odpowiedzieć już w fazie projektowania typowych budynków wiejskich) ile powinny ważyć największe prefabrykowane elementy ścian i stropów: 500, 600 czy 700 kg? Teoretycznie — im większy „klocek” tym szybciej idzie budowa. Praktycznie, dla wsi ciężar prefabrykatów musi być obliczony na siły czło-

wieka, na ręczny montaż budynków.

Gdy budownictwo wiejskie z prefabrykatów naprawdę się rozszerzy, to moc produkcyjna wielkopolskich wytwórni może okazać się niewystarczająca. Coraz więcej prefabrykatów zużywa bowiem budownictwo przemysłowe — mieszkalniowe i komunalne miast. Warto by pomyśleć o dalszym rozwoju przemysłu materiałów budowlanych; o zapewnieniu mu nieprzerwanego dostaw stali, cementu i kruszywa; o zunifikowaniu i centralizowaniu — może nawet w skali krajowej — produkcji form stalowych itp.

Osobnym i nie rozwiązany do dziś problem jest wykonawstwo. Przy znacznym deficycie mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych, przy znanych niedoborach w kadrze fachowców i wyposażeniu technicznym już istniejących budowli, może się okazać, że są prefabrykaty, ale nie ma ich kto zmontować. Może by więc np. Gminne Spółdzielnie wytypowały kandydatów — a władze budowlane ich przeszkoliły — na coś w rodzaju „instruktorów montażu” choćby prostszych na razie budynków?

PIOTR CHOJNACKI

FILM

Czerwone berety

Nakręcić dobry film o ludziach w wojsku — to rzecz naprawdę trudna; chyba, że jego akcja toczy się gdzieś tam, gdzie tam... „Czerwone berety”, to film jak najbardziej współczesny i dobrze się stało, że podjęto próbę tego rodzaju. Jego twórcy co prawda nie mierzyli zbyt wysoko. Ich celem było raczej pokazanie życia w jednostce spadochronowo-desantowej. Ta reportażowa strona filmu jest ciekawa, szczególnie sceny, obrazujące ćwiczenia „komandosów”. Skoki ze spadochronów, forsowanie rzeki, desantu powietrznego itp.

Poza tym — cóż: jest dziewczyna, malowniczy sierżant, dobrzy koledzy — a wśród nich jeden zły, który, wiedząc o „cywilnym” przestępstwie jednego z żołnierzy, szantażuje go i wykorzystuje jak może. Ta warstwa filmu jest zbyt grzeszna, jednowymiarowa, ilustracyjna — w samych jej założeniach, a reżyser nie bardzo potrafił głębiej zaangażować widza. Warsztatowo biorąc film jest jednak zrobiony z nerwem. „Czerwone berety” reżyserował P. Komorowski, główne role obsadzone zostały przez nieznanych dotychczas, młodych aktorów, którzy na ogół z powodzeniem wywiązali się z niełatwego zadania.

Dr Mabuse — inaczej

Tysiąc oczu doktora Mabuse” jest sprawnie zrobionym kryminałem, ale jednocześnie jest to film, który nasuwa szczerą refleksję. Postać demonicznego przestępcy, doktora Mabuse, pojawiła się na ekranie już przed rokiem 1933, w filmach, nakręconych przez tego samego reżysera, Fritzę Langę. W tych latach film o przestępcy, usiłującym sterroryzować ludzkość — stanowił świadectwo niepokoju, nurlających niemieckie społeczeństwo. Drugi, pt. „Testament dr Mabuse”, był już filmem z wyraźnym kluczem; toteż nie został przez władze hitlerowskie dopuszczony do rozpowszechniania, a jego twórca — nie czekając — wyemigrował za granicę.

Wyświetlanej obecnie, współczesnej wersji dr Mabuse, o akcji umiejscowionej w Niemczech zachodnich, zabrakło już jakiegokolwiek perspektywy intelektualnej czy społecznej. Jest to tylko kryminał o fantazyjnej akcji, przypominający często zewnętrznie piękną kartę niemieckiego filmu.

JANUSZ BINIEK

do redaktora

Nie w Poznańskim

W związku z artykułem pt. „Fatalny strzał” (cykl: „Paragraf i życie”) otrzymaliśmy pismo od komendanta MO woj. poznańskiego p. mgr. Benedykta Cadę. W piśmie tym m. in. czytamy:

„Artykuł może budzić uzasadnione przypuszczenie wśród społeczeństwa województwa poznańskiego, że fakt ten miał miejsce na tutejszym terenie podważając zaufanie ludności do organów MO i naruszając poczucie bezpieczeństwa.”

W związku z tym, że poda-

ne zdarzenie nie miało miejsca na terenie jednostek MO mi podległych proszę o sprostowanie tej informacji.”

Czynimy to i wyjaśniamy, że wspomniany artykuł nie był informacją o nieszczęśliwym wypadku. Chodziło o odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego podczas wykonywania czynności służbowych i o stanowisko Sądu Najwyższego w tej sprawie. W naszej stałej rybryce „Paragraf i życie” poświęconej popularyzacji prawa, często omawiamy przykłady zacierpnięte z orzeczeń Sądu Najwyższego bez podawania szczegółów, podobnie jak w artykule pt. „Fatalny strzał”.

Jonizacja powietrza sprzyja roślinom

W uniwersytecie kalifornijskim stwierdzono, że jonizacja powietrza ma bardzo dodatni wpływ na rozwój roślin. Owies w pomieszczeniu, w którym powietrze było stale utrzymywane w stanie zjonizowanym, rósł dwukrotnie szybciej od takich samych roślin kontrolnych, rosnących w normalnej atmosferze. Waga ziaren też była dwukrotnie większa. Badania nad wpływem jonizacji powietrza na syntezę hormonów, regulujących wzrost rośliny wskazują, że nie jest wykluczone, że jonizację powietrza da się zastosować w inspektach i w oranżeriach, a może i w pojazdach międzyplanetarnych. (API)

Przeciwko staroświeczyźnie (2)

Korzenie tkwią w szkole

W poprzednim artykule „Za czy przed życiem” poruszyliśmy sprawę konieczności wprowadzenia nowoczesnego programu w życie kulturalne wsi. Z kolei chciałbym się zająć zagadnieniem źródeł zainteresowań zwłaszcza młodego pokolenia i zagadnieniem aktywności, który by odpowiadał potrzebom młodego pokolenia.

Zacznijmy od zainteresowań. Jakakolwiek tknelibyśmy dziedzinę kultury, stwierdzilibyśmy, że ma ona swoje korzenie w szkole, czy to będzie fotografia i motoryzacja (przedmiot fizyki), filatelistyka i krajoznawstwo (geografia, historia, biologia), teatr amatorski i recytacje (język polski). Nie przesadą więc będzie powiedzenie, że wiejski dom kultury, klub, klub-czytelnia, klub-kawiarnia są w pewnym stopniu przedłużeniem szkoły. Jeśli nauczyciel wzbudził w uczniu zamiłowanie do książki, będzie ten uczeń jej wiernym zwolennikiem; jeśli nauczył go ładnie mówić, nie będzie absolwent szkoły później nudził na zebraniach; jeśli odkrył przed nim bogactwo praw i mechanizm ich działania w fizyce, da sobie ten młody człowiek w życiu radę z nowoczesnymi urządzeniami. To samo odnosi się do innych zagonów na szerokim polu kultury.

Dlatego rola nauczyciela jest tak wielka. Przysłuchiwałem się dziesiątkom narad wojewódzkich, powiatowych i środowiskowych na temat kultury i zawsze ten temat schodził do izby szkolnej i miesz-

Nowe szpitale i urzędnienia

Staranniej czyścić ziarno

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne. Note: „Serce i szpada”, CZARNKÓW — „Jak zabić starą panią”, GNEZNO — Lech: „Tysiąc oczu dr. Mabuse”, POŁNA: „Szkariatne żagle”, GOSTYN — „Ludzie na moście”, JAROCIN — „X 25 wzywa”, KALISZ — Kosmos: „Pieśń marynarzy”, Oaza — „Biali kaniony”, Syrena: „Cyryl”, „Montparnasse”, Wolność: „Czterdziesty dzień”, Kępno — „Kłopoty z miłością”, KOŁO — „Szlachectwo zobowiązuje”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górnik: „Owcey pęd”, KOSCIAN — „Rio Bravo”, KROTOSZYN — „Klub kawalerów”, LESZNO — „Garaż śmierci”, MIEJ DZICHOD — „Okup”, NOWY TOMYSL — „Francuska i miłość”, OSTROW — Roma: „Pierwszy dzień w życiu”, SŁONEC — „Siedmiu wspaniałych”, OSTRZESZÓW — „Kłeska”, PILA — Iskra: „Dziecko wojny”, Millenium: „Siostry”, cz. I—III, PLESZEW — „Wielka wojna”, RAWICZ — „Gra, zwana miłością”, ŚRODA — „Wyższa zasada”, SŁUPCA — „105% alibi”, SREM — „Futrzany gang”, SZAMOTULY — „Dziewczyna z dobrego domu”, TRZCIANKA — „Nikt nie zna prawdy”, TUREK — „Taka miłość”, WAGROWIEC — „Biali szejki”, WOLSZTYN — „Pięć łusek”, WRZESNIA — „Kto sieje wiatr”.

RADIO

ŚRODA

WARSZAWA I: 8.30 — Plebiscytowa piosenka kwietnia; 8.55 — Muzyka; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10 — Korespondencja z zagranicy; 10.10 — „O zdrowie człowieka”; 10.25 — Muzyka; 11 — Z alfabetem po Kiełczyńskich; 11.15 — W pogodnych rytmach; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na swoją nutę”; 13 — Dla klas I i II; 13.25 — Popołudniowy koncert symf.; 14 — „Łoś” opowiadanie Wasiłija Grossmana, przekład Rozalii Lasotowej; 14.30 — Najnowsze nagrania rozrywkowe; 15.10 — Koncert symf.; 15.45 — Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.05 — Wiązanki melodii; 16.15 — List z Polski; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Posłuchajmy muzyki i o muzyce; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — Uniwersytet radiowy; 18.10 — „Żywe wiązanie” odc. 14 (ostatni) powieści Igora Newerlego; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.55 — Pięć minut o wychowaniu; 19 — Pieśni Sergiusza Rachmaninowa; 19.20 — Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Kwadrans piosenek polskich; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Muzyka dawna; 21.40 — Koncert żywcem; 22.10 — Gra Zespół Instrumentalny W. Kolankowskiego; 22.30 — Mel. tan.; 22.55 — Poradnia Rodzinna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

ŚRODA

POZNAŃ: 7.55 — Muzyka; 8.35 — Rezerwa PI; 9 — Z twórczości mistrzów baroku; 9.45 — Kurs nauki j. ros.; 10 — Muzyka rozrywkowa; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Śpiewa zespół Łużycki; 12.40 — Pogadanka inż. Jana Karłowskiego; 12.45 — List ze Śląska; 13 — Koncert solistów; 13.25 — „Łańcuch Kościeja”, odc. 12

Nad budżetem wielkopolskiej służby zdrowia

Jak wyglądały inwestycje służby zdrowia w naszym województwie w ubiegłym roku? Co w tym okresie zrobiono? Problemy te były dyskutowane ostatnio na posiedzeniu Komisji Zdrowia WRN, z udziałem przewodniczących tychże komisji z województwa.

Plan inwestycyjny roku ubiegłego — mimo rozlicznych trudności — został wykonany; określa go wartość 6,8 milarda zł. Za tą liczbą kryje się przede wszystkim ok. 20 obiektów, mniejszych lub większych, oddanych w ub. r. do użytku społeczeństwa oraz budowa i rozbudowa dalszych, które będą przekazane w terminie późniejszym. Wymienimy przykładowo kilka najważniejszych inwestycji (w nawiasach — suma wydatkowana w ciągu r. 1962).

Amatorzy z Pniew otrzymali nagrodę

Przy Gminnej Spółdzielni w Pniewach istnieje od roku 1955 zespół teatralny. Na koncje wystawianych sztuk zespołu ma takie pozycje jak: „Milonij” — Jesionowskiego, „Posażna jedynaczka” — Fredry, „Naręczona” — Korzeniowskiego, „Lekarz mimo woli” — Moliera, „Szkola żon” — Moliera, „Dom otwarty” — Bałuckiego i wiele innych.

Należy podkreślić, że cały zespół z obecnym kierownikiem p. Mirosławem Eliks i reżyserem zespołu p. Stanisławem Stefaniakiem wkłada w swoją pracę całe serce i wolny czas.

Ostatnio zespół otrzymał od Zarządu Głównego CRS tytułem nagrody za poważne osiągnięcia w pracy artystycznej i społecznej 25 tys. zł nagrody. (mr)

Obecnie trwa budowa szpitala powiatowego w Turku, który zostanie oddany do użytku pod koniec br. (11 mln. zł). W Ostrowie — szpital miejski (7,8 mln. zł); jego część (150 łóżek) będzie gotowa w początkach roku przyszłego, całość — w r. 1965. W tych dniach zostanie przekazana do użytku społeczeństwa Woj. Przychodnia Przeciwwgruźlica w Poznaniu (5,5 mln. zł). Zakład Specjalny w Chodzieży, przeznaczony dla przebiegających choroby, będzie ukończony w połowie br. (5,5 mln. zł). Wreszcie — zapoczątkowano budowę szpitala powiatowego w Słupcy (3 mln. zł). Poza tym, na remonty placówek służby zdrowia wydatkowano ok. 30 mln. zł.

Oszczędniej z lekami

Ponad 1,5 mld. zł wyniosły w ub. r. koszty zakupionej sprzętu dla służby zdrowia w naszym województwie, m. in. 14 nowych aparatów rentgenowskich i 4 aparatów EKG. Dużą pozycję budżetu stanowiły dopłaty do leków na recepty zniżkowe, które pochłonięły ponad 120 mln zł. Wprawdzie nasze województwo w krajowej przeciętnej nie wygląda najgorzej; niezależnie jednak od tego, oszczędzanie leków staje się również i u nas pilną koniecznością. Jak bowiem wykazały przeprowadzone wycieczkowe kontrole, w niejednym wypadku zbyt leką ręką szafuje się cennymi lekami, co oczywiście odbija się ujemnie na budżecie służby zdrowia, a w konsekwencji — na samych pacjentach.

K. M.

Co hamuje budowę?

Nie wszędzie ubiegłoroczne inwestycje przebiegały w pełni pomyślnie. Oprócz występujących braków materiałowych, sporo kłopotu sprawiły same przedsiębiorstwa budowlane i remontowe przez

ZMW w Pleszewskim

Związek Młodzieży Wiejskiej w powiecie pleszewskim zrzesza 3.027 członków w 89 kołach. W szeregach ZMW znajduje się 1.206 dziewcząt.

Koła ZMW mogą się poszczycić osiągnięciami w dziedzinach: społecznej, gospodarczej i kulturalnej. Przy kołach ZMW istnieje 36 zespołów przysposobienia rolniczego z liczbą 359 członków oraz 8 zespołów Przysposobienia Społdzielczego (mleczarskie, ochrony roślin i wyrobów materiałowych budowlanych). ZMW prowadzi różnego rodzaju konkursy jak np. kwiatowo-warzywny, „czarnego złota”, uprawy bobiku. Do tego ostatniego zgłosiło swój udział ponad 1000 członków, chcąc tym samym pomóc w rozwiązaniu sprawy paszowej.

Wysokość plonów jest w dużej mierze uzależniona od jakości wysianego materiału siewnego. Zna tę starą prawdę większość rolników powiatu ostrowskiego, którzy w latach ubiegłych w drodze wymiany sąsiedzkiej użyli odpowiedniego ziarna do siewu: wydajność zbóż wzrosła o 3 q z ha, zaś ziemniaków około 65 q z ha.

Jak w tym roku przygotować no materiał siewny kwalifikowany zbóż jarych do zasiewów wiosennych?

Najlepsi recytatorzy Obornik...

W ramach X Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego odbył się w Obornikach eliminacje powiatowe. I miejsce zajął rolnik z Parkowa Władysław Handzel. Obok niego do eliminacji wojewódzkich zakwalifikowali się: Stanisław Handszke również z Parkowa i Zofia Muszak z Murowanej Gośliny. W pionie szkolnym powiat obornicki reprezentować będzie trzech recytatorów: Mariola Ohnsorge z Obornik oraz Jadwiga Gątarz i Ewa Burchard z Rogoźna. (bur)

...i Środy

W Powiatowym Domu Kultury w Środzie odbyły się eliminacje powiatowe X Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Do konkursu zgłosiło się 32 kandydatów, z czego do eliminacji przystąpiło 20 osób.

Do eliminacji wojewódzkich zakwalifikowali się: Zdzisław Kasprzakówna z Piętkowa, Maria Stróżyna z Gultów i Zygmunt Dehr ze Środy, a w kategorii młodzieży szkolnej: Halina Wnękówna, Janina Surdykówna, Władysława Harłósówna i Piotr Patara — wszyscy z Liceum Ogólnokształcącego ze Środy. (Kos)

Wągrowiec produkuje dekstrynę



CAF — fot. Stasiak

Piła w XX rocznicę ZWM

W Pile działa Komitet Obchodu XX rocznicy powstania ZWM. Harcerze pilscy zorganizowali konkurs gazetki ściennych, ponadto zbierają oni potrzebne materiały poprzez wywiady z byłymi członkami i działaczami ZWM mieszkającymi w Pile. Odbywają się też spotkania młodzieży szkolnej z działaczami ZWM.

W Wieczorowej Szkole Aktywności ZMS wygłasza się wykłady o dziejach i pracy Związku Walki Młodych. (KC)

Pracownicy poszukiwani

PZGS w Koninie zaangażuje zaraz technologa żywności zbiorowego na stanowisko instruktora oraz technologa przemysłu mięsnego również na stanowisko instruktora. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K2112

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Miastku, woj. kielecki — poszukuje wykwalifikowanego kucharza — garniarza na stanowisko szefa kuchni. Warunki do omówienia na miejscu. K2208

Doświadczony kierownik stołówki z dłuższą praktyką oraz pomocy kuchennej do obsługi na sali poszukuje zaraz Zakład Desekalnienia Zawodowego w Poznaniu, ulica Kościuszkii 57. Zgłoszenia osobiste przyjmują Referat Kadr, w godz. 8—15. 320388

Poznańska Wytwórnia Protez w Poznaniu, ulica Przemysłowa 15/17 zatrudni: inżyniera względnie technika chemika z znajomością produkcji z tworzyw sztucznych; technika — mechanika na stanowisku technologia możliwie z znajomością obróbki mechanicznej drewna; stolarza. K2359

Praca

Uczciwa gospośka na stałe potrzebna. Jugosłowiańska 16 — dojazd: 3, 6, 13 i 18. 323696

Dochoząca pomoc do dzieci i prac domowych, potrzebna zaraz. Śniadeczek 7 m. 2. 327212

Przyjmę pomoc domową do 1-rocznego dziecka na 8 godzin dziennie. Zgłoszenia: Szewska 15 m. 7. 322466

Przeżądź

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 320746

Sprzedam samochód

Skoda-Octavia. Głogów, telefon 653. K2767

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 302208

Sprzedam wtryskarkę pionową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 309616.

Silnik „Siraly” do łodzi poj. 175 cm³, moc 4 KM, nowy niedotarty sprzedam — cena 2.200 zł. Nosiowski 24 m. 8. 3500p

Sprzedam okazynię motocykli WFM. Poznań, ul. Czechosłowacka 97 m. 6. 317876

Magnetofon „Smaragd” fabrycznie nowy, okazynię sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 317886.

Nieruchomości

2,5 ha dobrej żyznej ziemi, ogród owocowy, dom masywny 3-izbowy, blisko Pleszewa sprzedam, spiesznie, tanio (65.000 zł). Otreba, Jarocin, Kiliński 2. 5243p

Sprzedam domek jednorodzinny. Pośrednicy wykłuzeni. Rozalia Bem, Wągrowiec, Rogozińska nr 40. 6141p

Zguby

Zgubiono świadectwo ukończenia kursu kierownika wydawanego przez Kuratorium w Koszalinie. Piotr Ratajczak. 32889p

Różne

Poszukuję współnika do budowy domu jednorodzinnego z zatwierdzonym planem budowy. Zdzisław Nowak, Poznań 11, ulica Orłąt 4. 31722g

Przetargi

Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna w Poznaniu, ul. Stowackiego 8/10 — ogłasza przetarg nieograniczony na remontowanie starej oraz zaistalowanie nowej katedry natryskowej w kąpielisku leczniczym. Prace należy wykonać natychmiast. Blizszych informacji udzieli Dział Adm.-Gosp. IV ptr. Oferty należy złożyć w terminie do dnia 13. IV. 1963 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K2867

Przyjmuję dzieci na wczasy w miesiącach: czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień — miejscowość wczasowa, nadmorska — Wiskulka k. Międzyzdrojów, pow. Wolin. Informacji udzielam listownie. Danuta Damińska. 6002p

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 32805g

Pożyczki 25.000 zł poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31913g.

W dniu 8 kwietnia 1963 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, sp.

z Haniewiczów

Olimpia Łutowiczowa
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie. MAŻ, DZIECI I RODZINA K2889

W dniu 8 kwietnia 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., ukończony małż., najlepszy ojciec, dziadek i teść, sp.

Idzi Bartlewicz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 16.15 na cmentarzu w Zabikowie. W smutku pogrążona RODZINA 32878g

Dnia 4 kwietnia 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 78, sp.

Stanisław Kauss
inżynier rolnik, b. dyrektor Fundacji im. Świątecznego w Laskach. Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. w Chodzieży. O bolesnej stracie zawiadamiają ZONA I RODZINA 32864g

W dniu 8. IV. 1963 r. zakończyła swój pracowity żywot po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73, sp.

Maria Kokot
z d. Rutkowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12. IV. 1963 r. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W żalu pogrążona RODZINA

ZAKUPISZ NA

kiermaszowej sprzedaży

PIECZYWA ŚWIĄTECZNEGO

w dniu 12. IV. 1963 r. od godziny 8—20 i w dniu 13. IV. 1963 r. od godziny 8—18

W KAWIARNIACH:

- * „PEREŁKA” — ul. Dąbrowskiego 56
- * „RADOSNA” — ul. Kraszewskiego 13
- * „REGIONALNA” — ul. Głogowska 72
- * „FILMOWA” — ul. Gwardii Ludowej 36/38
- * „CRISTAL” — ul. Kantaka 5

Sprzedaję pieczywa świątecznego prowadzą również inne kawiarnie. K2875